

Spasimir Domaradzki

Bułgarski statek podejrzany o przerwanie kabli na Bałtyku

26 stycznia łotewskie władze poinformowały, że doszło do przerwania kabla optycznego między Łotwą a wyspą Gotlandia w szwedzkiej wyłącznej strefie ekonomicznej. Tego dnia bułgarski statek „Wežen”, pływający pod maltańską banderą i przewożący nawozy z rosyjskiego portu w Ust-Łudze do Ameryki Łacińskiej, został zatrzymany przez szwedzkie służby.

Według dyrektora wykonawczego firmy Żegluga „Bułgarska Flota Morska” (BFM), Aleksandra Kalczewa, istnieje prawdopodobieństwo, że mogło dojść do „zsunienia kotwicy”, które wynikało z niefortunnego zbiegu okoliczności, związanego z niekorzystnymi warunkami atmosferycznymi. Kalczew wyraził tym samym przypuszczenie, że zerwanie kabla mogło być spowodowane przez masowiec „Wežen”, lecz jednocześnie wykluczył jakąkolwiek możliwość uznania tego incydentu za akt sabotażu. Jednak szereg ekspertów w bułgarskich mediach kwestionuje argumentację Kalczewa.

Dostrzegając negatywny wydźwięk sprawy i niekorzystny wpływ na międzynarodowy wizerunek Bułgarii, politycy koalicji ugrupowań reformatorskich Kontynuujemy Zmianę – Demokratyczna Bułgaria (*Продължаваме промяната – Демократична България*, KZ-DB) zażądali wyjaśnień od ministrów spraw zagranicznych, transportu oraz szefa Państwowej Agencji Bezpieczeństwa Narodowego (*Държавна Агенция Национална Сигурност*, DANS).

Komentarz

Masowiec „Wežen” jest własnością firmy Żegluga „Bułgarska Flota Morska”, należącej do miliarderów Kiriła i Georgiego Domuscziwów, którzy są m.in. właścicielami firmy farmaceutycznej Huvepharma oraz klubu piłkarskiego Łudogorets Razgrad. Kirił Domuscziw jest również jednym z właścicieli spółki BMF Port Burgas EAD, w którą w 2022 r. zainwestował Bank Gospodarstwa Krajowego, nabywając 49% udziałów w ramach Funduszu Trójmorza.

Władze Łotwy poinformowały, bez podawania szczegółów, że prowadzone jest też dochodzenie obejmujące dwa inne statki. Sprawa bułgarskiego masowca „Wežen” dotyczy kolejnego już przypadku przerwania kabli podmorskich i niszczenia infrastruktury optycznej na dnie Morza Bałtyckiego, po incydentach z chińskim frachtowcem Yi Peng 3 i rosyjskim tankowcem Eagle S. W odniesieniu do tego wydarzenia kanclerz Niemiec Olaf Scholz stwierdził, że „wiele statków na świecie należy do »floty cieni« (zob. [„Komentarze IeŚ”, nr 1042](#)), omijającej międzynarodowe sankcje nałożone na Federację Rosyjską¹. Najczęściej są to jednostki, które pływają pod banderą Wysp Cooka, Gabonu, Liberii, Malty czy Panamy². Jednak Aleksander Kalczew zdecydowanie zaprzeczył, aby masowiec „Wežen” należał do „floty cieni”, argumentując, że statek jest jednostką nową, posiadającą odpowiednie ubezpieczenie.

Nawet jeżeli stawiane zarzuty okażą się nieprawdziwe, to jest to kolejny przypadek, który wpływa negatywnie na wizerunek firmy Żegluga „Bułgarska Flota Morska”. W grudniu 2023 r. inny masowiec należący do BFM – „Werila” – został aresztowany przez irlandzkie władze, które na jego pokładzie znalazły 300 kg kokainy o wartości 21 mln euro. Po zatrzymaniu sześciu osób statek w styczniu 2024 r. został zwolniony.

¹ *Germany and Denmark say Europe must toughen up*, Deutsche Welle, 28. 01.2025, <https://www.dw.com/en/european-unity-security-germany-denmark/a-71433398> [31.01.2025].

² *Какво знаем за българския кораб „Вежен”, задържан в разследване на саботаж в Швеция*, Свободна Европа, 27.01.2025 [31.01.2025].

O ile wcześniejsze przypadki niszczenia podmorskiej infrastruktury, w których udział wzięły jednostka chińska i jednostka rosyjska, można uznać za przykład prowadzenia wojny hybrydowej, to udział bułgarskiego statku pokazuje, że podmioty gospodarcze z państw UE również mogą być wykorzystywane do prowokacji i aktów sabotażu wobec infrastruktury krytycznej Unii Europejskiej.

Bułgaria należy do grupy państw szczególnie eksponowanych na rosyjskie wpływy, a jej służby bezpieczeństwa są krytykowane za pasywność oraz niechęć do przeciwdziałania rosyjskiej aktywności (zob. [Prace IEŚ, 9/2024](#)). W czasie gdy ugrupowania reformatorskie zażądały wysłuchania w parlamencie przedstawicieli rządu, lider prorosyjskiej partii Odrodzenie, Kostadin Kostadinow, oskarżył Szwecję o piractwo i domaga się przeprosin ze strony szwedzkich władz, jeśli się okaże, że zarzuty są bezpodstawne.